

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 80)

z dnia 14 lipca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 80)

14 lipca 2020 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Henryka Kowalczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, przeprowadziła pierwsze czytanie i rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o wsparciu dla rynku ubezpieczeń należności handlowych w związku z przeciwdziałaniem skutkom gospodarczym COVID-19 (druk nr 431).

W posiedzeniu udział wzięli: **Olga Semeniuk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju wraz ze współpracownikami, **Andrzej Maciążek** wiceprezes Polskiej Izby Ubezpieczeń wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała, Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Kasiak, Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Na początek, zanim nastąpi otwarcie posiedzenia Komisji, sprawdzenie kworum poprzez głosowanie. Proszę o uruchomienie głosowania. Przypominam paniom i panom posłom, zgromadzonym w sali 211 jak i pracującym zdalnie o trwającym próbnym głosowaniu służącym sprawdzeniu kworum. Dziękuję. Proszę o wynik.

Oddano 43 głosów, więc będziemy mieli kworum.

Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Na podstawie próbnego głosowania stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o wsparciu dla rynku ubezpieczeń należności handlowych w związku z przeciwdziałaniem skutkom gospodarczym COVID-19 (druk 431). Uzasadnia minister rozwoju.

Równocześnie informuję, że posiedzenie zostało zwołane przez Marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Wobec powyższego nie jest możliwe wprowadzanie zmian do porządku dziennego.

Informuję, że posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Zgłoszenia do zabrania głosu proszę kierować za pośrednictwem sekretariatu Komisji drogą mailową lub telefonicznie.

Na posiedzeniu Komisji Finansów witam panią minister Olę Semeniuk – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju, pana Andrzeja Maciążka – wiceprezesa Polskiej Izby Ubezpieczeń.

Przystępujemy zatem do realizacji porządku dziennego. Informuje państwa, że Marszałek Sejmu w dniu 19 czerwca bieżącego roku skierowała rządowy projekt ustawy o wsparciu dla rynku ubezpieczeń należności handlowych w związku z przeciwdziałaniem skutkom gospodarczym COVID-19 (druk 431) do pierwszego czytania.

Przystępujemy zatem do pierwszego czytania projektu ustawy z druku 431. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców, przedstawiciela rządu, o uzasadnienie projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju Olga Semeniuk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo dziękuję za możliwość uzasadnienia projektu ustawy o wsparciu rynku ubezpieczeń należności handlowych w związku z przeciwdziałaniem skutkom gospodarczym COVID.

Pokrótkie w odniesieniu do sytuacji gospodarczej. Z uwagi na COVID i jego istotny wpływ na gospodarkę zakłady ubezpieczeń oferujące ubezpieczenia należności handlowych dokonują przeglądu swoich portfeli. Dostajemy jasne sygnały z rynku jako Ministerstwo Rozwoju, że mogą one znacznie obniżyć limity lub zlikwidować w ogóle ekspozycję, a cięcia mogą dotknąć pojedynczych przedsiębiorców, ale także całe branże lub rynki. Dlatego potrzebna jest systemowa odpowiedź, jaką proponujemy w niniejszym projekcie ustawy. W 2019 r. ubezpieczono należności handlowe na kwotę 165 mld zł, w tym 60 mld zł w eksporcie. Przyznane limity ubezpieczeniowe umożliwiły polskim przedsiębiorcom zrealizowanie i zabezpieczenie ponad 533 mld obrotów handlowych, w tym 118 mld dotyczyło transakcji zagranicznych, co stanowiło około 12% eksportu Polski ogółem. W zależności od rozwoju sytuacji istnieje zagrożenie, że ekspozycja ta może zostać zredukowana od 20 do 50% w porównaniu ze stanem sprzed pojawienia się pandemii COVID-19. To może oznaczać redukcję limitów ubezpieczonych należności nawet o 80 mld zł. Znaczne ograniczenie ubezpieczeń dla polskich przedsiębiorstw oznaczać będzie tak znaczne podniesienie ryzyka transakcji, że tym samym doprowadzi do spowolnienia wymiany handlowej i całej gospodarki. Natychmiastowym skutkiem będzie istotne pogorszenie płynności finansowej, w tym znaczny wzrost ryzyka niewypłacalności. Dla Skarbu Państwa spadek transakcji handlowych oznaczać będzie pogorszenie się sytuacji makroekonomicznej oraz zmniejszenie wpływów zarówno z tytułu podatku CIT jak i VAT. Projektowane rozwiązanie ma na celu zniwelowanie tych wszystkich zagrożeń i efektów ujemnych COVID.

Proponowany w przedłożonym projekcie ustawy mechanizm będzie polegał na zawarciu przez ministra rozwoju odpowiednio wystandaryzowanych umów reasekuracyjnych z zakładami ubezpieczeń, które wyrażą chęć przystąpienia do programu rządowego. Tego typu reasekuracja zakłada, że Skarb Państwa w zamian za stały udział w składce ubezpieczeniowej przejmuje część ryzyka ubezpieczeniowego możliwych odszkodowań. Te poziomy składki będą ewaluować między 80% a 100% – potem po przekroczeniu pewnych kwot wypłaconych odszkodowań. Staramy się tym samym chronić przychody i płynność zakładów ubezpieczeń, ale jednocześnie po przekroczeniu określonej kwoty odszkodowań udział Skarbu Państwa w ryzyku ustaje. Wyznaczamy bezpieczną granicę zaangażowania państwa. Przeniesienie ryzyka dotyczy całych portfeli ubezpieczeniowych. Zakłady ubezpieczeń nie wybierają, co chcą nam przekazać, a czego nie. Nie ma możliwości dokonywania przez ubezpieczycieli negatywnej selekcji ryzyka. Tym samym działamy systemowo, ale i zabezpieczamy interesy Skarbu Państwa przed szczególnie ryzykownymi zobowiązaniami. To rozwiązanie wzorowane jest na mechanizmie niemieckim, uruchomionym tam na znacznie większą skalę, które jest z powodzeniem realizowane.

Bardzo proszę Komisję o pozytywne przyjęcie tego projektu. Wiemy, że między naszymi pracownikami w Ministerstwie Rozwoju a działem legislatorów w Sejmie dokonano już poprawek. W większości te poprawki będą przyjęte, ale rozumiem, że teraz będziemy je na bieżąco punkt po punkcie rozpatrywać. Jesteśmy do państwa dyspozycji, jeśli chodzi o pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dziękuję za uzasadnienie. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, dyskusję, zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawców. Proszę bardzo, otwierałem dyskusję. Pani poseł proszę bardzo.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Dzień dobry państwu. Anita Sowińska, Lewica. Przyznaję, że jest to ustawa niepokojąca. W skrócie można powiedzieć tak, że państwo przejmuje na siebie część ryzyka związanego z kontraktami handlowymi, z ubezpieczeniem należności handlowych. Oczywiście nie zakładając, że to rozwiązanie będzie prowadzić do nadużyć, ale może prowadzić do nadużyć. Tutaj jest jakby moja wątpliwość i chciałabym się upewnić, jak państwo zarządzają tym ryzykiem, ponieważ w końcowym efekcie będą za to płacić oczywiście podatnicy, czyli firmy ubezpieczeniowe zagwarantują sobie takie same przychody jak

dotychczas, czyli nie ponoszą żadnego ryzyka, możliwe, że żadnego, bo minimalizują swoje ryzyko, natomiast to ryzyko przerzucają na podatników. Po kolei będę mówić i zadawać pytania. Jeżeli można prosić panią, żeby sobie notowała... Jeżeli można.

Pierwsza moja wątpliwość dotyczy opinii Biura Legislacyjnego, które jasno wskazuje, że ten projekt był konsultowany właściwie jedynie z firmami ubezpieczeniowymi, które oczywiście – nie mam wątpliwości – popierają ten projekt, ponieważ jest to w ich interesie. Natomiast ten projekt nie był konsultowany z Sądem Najwyższym, z Narodowym Bankiem Polskim... Przepraszam, jeśli chodzi o Narodowy Bank Polski, to widziałam, że opinia już jest. Naczelna Rada Adwokacka, Krajowa Rada Radców Prawnych, Krajowa Rada Biegłych Rewidentów, Komisja Nadzoru Finansowego, izby gospodarcze, rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw. Moje pytanie jest takie: Dlaczego to nie było z nimi konsultowane, skoro to jest wymagane prawem i kiedy to będzie konsultowane?

Natomiast druga wątpliwość jest taka: Czy ten projekt ustawy jest zgodny z konstytucją? Ta wątpliwość wynika z tego, że w którymś artykule, bodajże w trzecim, jest napisane, że ten projekt będzie uzupełniony o rządowy program wsparcia dla rynku ubezpieczeń należności handlowych, który określi szczegóły, postawi cele, jak będzie raportowane i tak dalej i tak dalej. Czyli faktycznie my nie wiemy, nad czym będziemy głosować. Konstytucja mówi jasno (to jest art. 87 i art. 93), że podstawą stanowienia prawa jest ustawa, a nie program. Więc nie wiem, czy my w ogóle powinniśmy dyskutować nad tym programem, skoro on jest jakby niedoprecyzowany w tym zakresie, w którym powinien być doprecyzowany. To jest jedno. Chciałabym prosić Biuro Legislacyjne, żeby wypowiedziało swoje zdanie na ten temat.

Kolejna rzecz. Nie wiem, może to są takie moje przemyślenia na temat tej ustawy. Kto jest beneficjentem tego projektu? Oczywiście nie ma wątpliwości, że to są firmy ubezpieczeniowe. Pytanie jednak moje jest takie: Dlaczego ta ustawa nie ogranicza się tylko do firm ubezpieczeniowych zarejestrowanych w Polsce? Przynajmniej ja tak to rozumiem, choć może źle coś rozumiem. W każdym razie tam są również firmy zarejestrowane w Unii Europejskiej i w innych krajach, na przykład w Kanadzie, w USA. Mogę więc sobie wyobrazić taką sytuację, że na przykład firma ubezpieczeniowa z Kanady robi interesy na rynku polskim i zarabia na polskich podatnikach, czyli polscy podatnicy dofinansowują firmę kanadyjską. Przynajmniej ja tak to rozumiem, ale może państwo rozwieją moje wątpliwości.

Druga rzecz. Kto jest następnym beneficjentem tego projektu? Oczywiście to są firmy – przedsiębiorcy, którzy dostarczają produkty, ale to są również firmy, które eksportują produkty. Beneficjentami są również odbiorcy. Zresztą państwo sami to piszą w uzasadnieniu, że odbiorcy towarów czy usług są również beneficjentami. I teraz moje pytanie: Dlaczego mamy dotować odbiorców, którzy są na przykład na Ukrainie czy w Rosji? Oni są odbiorcami tych towarów. To jest jakby kolejna moja wątpliwość. Moje pytanie jest takie: Czy można ograniczyć ten projekt, żeby nie dotyczył jednak eksportu, ponieważ ja nie widzę powodu, żeby polski podatnik dotował firmy na przykład rosyjskie.

Kolejna rzecz. Kolejne moje pytanie dotyczy tego, jaki jest tego zakres, ponieważ odnoszą się państwo do ustawy o ubezpieczycielach. To jest dział nie pamiętam który. W każdym razie w tym dziale... Momencik. Proszę mi wybaczyć, ale muszę sięgnąć do swoich notatek. Cały czas mówimy o ubezpieczeniu tych kredytów od transakcji finansowych, jeżeli chodzi o takie transakcje handlowe, natomiast w dziale drugim są pozostałe ubezpieczenia. W punkcie B oprócz kredytu eksportowego, spłaty rat i tak dalej są również kredyty hipoteczne i kredyty rolnicze. Moje pytanie jest takie, czy to jest również w zakresie tego projektu? To nie było dla mnie jasne. Być może jest to uszczegółowienie.

Kolejna rzecz to jest transparentność procesu podpisywania umów między rządem a tymi zakładami ubezpieczeń. Moje pytanie jest takie: Jakie będą kryteria wyboru takich zakładów ubezpieczeń, bo jedynym kryterium, które znalazłam w tej ustawie, jest to, że nie ma trudnej sytuacji? To jest jakby wymóg wynikający raczej z przepisów europejskich, aniżeli polskich. Moje pytanie jest takie: Na jakiej podstawie te firmy będą wybierane? Czy będą preferowane jedne, a inne nie? Dla mnie jest to kompletnie niejasne. Być może to się znajdzie w tym tak zwanym programie, to jest art. 3, który

ma zawierać później diagnozę, cele, realizację i raportowanie, ale – jak powiedziałam – to jest niezgodne z konstytucją. Przynajmniej według tutejszych ekspertów to powinno być ujęte w tej ustawie.

Kolejne pytanie dotyczące transparentności procesu. Kto będzie podejmował decyzję o podpisaniu bądź nie umowy? Czy te umowy będą dotyczyły wszystkich ubezpieczeń kredytów kupieckich czy wybranych ubezpieczeń? Jak będzie oceniane ryzyko? Czy my jako państwo, jako Skarb Państwa będziemy przejmować ryzyko tylko tych ubezpieczeń, które są bardziej ryzykowne, czy wszystkich? To również nie jest dla mnie jasne.

I teraz kolejny punkt to jest finansowanie. Państwo się powołują na to, że nasz projekt jest podobny do tego niemieckiego. Ja oczywiście nie specjalizuję się ani w prawie ubezpieczeniowym, ani tym bardziej w niemieckim prawie ubezpieczeniowym, natomiast państwo w tym swoim uzasadnieniu piszą, że w Niemczech ograniczono tę dotację do konkretnej kwoty. Natomiast u nas jest jakby planowany budżet i tutaj – nie wiem – przynajmniej w budżecie na przyszły rok jest niecałe 300 mln zł. Pytanie jest takie: Czy nie możemy ograniczyć tego w tej ustawie do 300 mln zł, bo wszystkie należności handlowe to już są setki miliardów złotych. Stąd teraz jest pytanie: Czy to nie jest zbyt duże ryzyko dla państwa, żeby sobie pozwolić na brak ograniczenia, bo na przykład okaże się w przyszłym roku, że mamy dotować w wysokości 10, 20, 30 mld zł, a nie 300 mln zł? Może więc, jeżeli powołujemy się na przykład niemiecki, to również weźmy przykład w tym ograniczeniu pieniężnym.

Kolejne, jeżeli chodzi o finansowanie, to czy środki pochodzą z Unii Europejskiej, bo państwo powołują się na ten fundusz? Jak mówię, nie jestem specjalistką, ale chciałabym wiedzieć, czy te środki przynajmniej w części pochodzą z Unii Europejskiej.

Kolejne pytanie dotyczy opinii Komisji Europejskiej w sprawie pomocy ze środków publicznych. Ponieważ tak jak państwo sami tutaj wskazują, ta ustawa wymaga zasięgnięcia opinii. Klóci mi się to z wejściem w życie tej ustawy, a wejście w życie jest od razu natychmiast po uchwaleniu w Sejmie. Stąd jest pytanie, w jakim trybie zostanie sporządzona... Komisja Europejska zostanie zapytana, czy to wszystko jest zgodne z wytycznymi Komisji Europejskiej, skoro na to nie dajemy tutaj żadnego terminu? Klóci mi się to.

I teraz jeszcze pytanie, jeżeli chodzi o czas działania, ponieważ jeżeli dobrze doczytałam, ta ustawa ma obowiązywać – jest jakby zakres – od 1 kwietnia – nie wiem – do 31 grudnia. I teraz jest pytanie: Co to znaczy? Czy to będzie obejmować zaciągnięte kredyty, które już są, bo mamy w tej chwili lipiec? Spodziewałam się, że firmy ubezpieczeniowe dokładnie już wiedzą, które kredyty są zagrożone, a które nie, więc w tej chwili idziemy na grząski grunt i właściwie zgadzamy się na zapłatę za już podjęte decyzje. Uważam, że to nie powinno mieć miejsca, ponieważ w mojej ocenie to jest złe zarządzanie budżetem i środkami pieniężnymi obywateli.

Jeśli chodzi o proces legislacyjny, to generalnie już powiedziałam, czyli te uwagi Biura Legislacyjnego. To właściwie wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska, proszę bardzo.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Doprecyzuję niektóre pytania, które zadała moja poprzedniczka. Zatem rozpocznę od notyfikacji. Na jakim etapie jest notyfikacja, aby przepisy, które państwo proponujecie, weszły w życie w możliwie najkrótszym terminie? Czy wystąpiono już w sprawie notyfikacji? Kiedy państwo spodziewacie się odpowiedzi w tej sprawie? Czy to nastąpi dopiero po uchwaleniu? Są różne tryby. Znam je, ale w tym przypadku oczekuję na konkretną odpowiedź.

Pani poseł również wskazała na kwalifikację umów, zgodnie z którą państwo chcecie przejąć określony portfel umów ubezpieczeniowych, wskazując, że przejmiecie go i będziecie odpowiadać w wysokości 80%. Rozumiemy... Chciałabym zapytać, bo jest to nowa filozofia zdejmowania ryzyka z firm ubezpieczeniowych. Państwo tego modelu nie zastosowali w stosunku do banków. Chciałabym powiedzieć, że tutaj pokazaliście któryś z zakresów umów ubezpieczeniowych, które są obciążone ryzykiem wypłaty

odszkodowań, jeżeli nie zostaną dochowane określone warunki i klient poniesie szkodę. W stosunku do rynku bankowego państwo pozostawili podmioty w portfelu, czyli te kredyty w portfelu, dając określone wsparcie w postaci dopłat do odsetek. Tu jest zastosowana zupełnie inna formuła pomocy publicznej i dlatego pytam o notyfikację.

Moja uwaga dotycząca programu tak, jak pani poseł powiedziała, jest taka, że my nic nie wiemy. Nie wiemy, jak państwo zasięgaliby opinii od firm, które takie ubezpieczenia na rynku oferują. Nie wskazano. Rozumiem, że chyba jakaś formuła była, skoro państwo mówicie o kwotach zawartych umów ubezpieczenia, o tym, na ile zawarte są te umowy ubezpieczeniowe, ale są to rzeczy, które również wymagają wyjaśnienia. Jeśli o mnie chodzi, to wyjaśnienia potrzeba również w zakresie potwierdzenia dokumentami księgowymi, jakie państwo w art. 1 określacie, które będą dla poszczególnych zestawień przygotowane i o terminie płatności poniżej 2 lat. Skąd taki wyróżnik się znalazł? Przejmujecie państwo 80% ryzyka portfela ubezpieczeniowego. Pozostawiacie państwo również zakładowi, który będzie w dalszym ciągu obsługiwał te umowy ubezpieczenia, prowizję. Ona jest zapisana dość wysoko, bo ona wynosi 28% zainkasowanej składki. Skąd zatem wzięło się 28%?

Jak państwo skalkulowali tę wysokość? Wskazujecie państwo, że minister gospodarki w zakresie przygotowywania się i realizowania tego projektu i wszystkiego będzie konsultował się z Komisją Nadzoru Finansowego, która będzie miała pewnie pełną opinię na ten temat, zakreślając termin 30 dni na wydanie opinii. Czy ten termin, jeżeli chce się przeprowadzić cały proces... bo proces rozumiem, tylko mam jedną główną wątpliwość tak, jak pani poseł, która przede mną zabierała głos, że to ryzyko zostanie przeniesione tylko na Skarb Państwa. Docelowo, bo mamy tam Bank Gospodarstwa Krajowego. Będziemy płacić z funduszu COVID-owego i te 30 dni to nie jest za długo.

Koszty. Państwo pokazujecie skutki w swoim zestawieniu, między innymi wpływ na sektor publiczny, określając, że w 2020 r. to będzie – rozumiem – 555 mln zł. Nigdzie tutaj nie znalazłam miana. Milionów. Tak, milionów, bo jest wyżej. W 2021 – 1 657 mln zł, i odpowiednio w 2022 r. – 413 mln zł, a w 2023 – 137 mln zł. Podobnie określacie wpływ na konkurencyjność gospodarki.

Przynieśliście państwo projekt, a nie pokazaliście państwo programu. Panie przewodniczący, mówię jeszcze o jednej rzeczy. Od momentu uchwalenia budżetu, od rozpoczęcia pandemii czy zachorowalności na COVID-19 nie rozmawialiśmy o stanie finansów. Każdorazowo mówimy „za to będzie odpowiadał Skarb Państwa i za to będzie odpowiadał”. Czy na sali jest minister finansów, który dzisiaj reprezentuje...? Panie przewodniczący, czy jest minister finansów?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie ma ministra finansów, pani przewodnicząca. To jest oczywiste.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jeżeli nie ma ministra finansów...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale to jest projekt rządowy, więc...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Więc co?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...należy rozumieć, że minister finansów brał również udział w jego przygotowaniu.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Przepraszam bardzo, od 16 czerwca nie spotykał się rząd. Nie wiemy, czy był na zesłaniu czy na uchodźstwie czy elektronicznie zbierał się czy w trybie obiegowym podejmował decyzję. Ta decyzja jest z 17 czerwca. Nie wiem, czy to było ostatnie posiedzenie rządu? Czy na jednym z ostatnich, bo rozumiem, że to jest druk sejmowy i taki termin został mu nadany... Ale nie zdarzyło się, panie przewodniczący, żeby na posiedzeniu Komisji, kiedy omawiamy projekt, nie było ministra bądź wiceministra z Ministerstwa Finansów. Proszę o ogłoszenie przerwy do czasu przybycia ministra finansów, który mógłby nam

odpowiedzieć. Z całym szacunkiem dla wszystkich państwa, ale nie zdarza się... Panie przewodniczący, rząd lekceważy parlament. Tak nie powinno być. Były już emanacje ministra finansów na posiedzeniu Komisji. Były już najróżniejsze rzeczy. Chciałabym zadać pytanie ministrowi. Minister może upoważnić kogoś. Do takiego jednak projektu w podkomisji... Jeżeli w podkomisji pracujemy nad projektem, prosimy, żeby był minister lub wiceminister. Nie ma ministra finansów. Nie ma jego wiceministra. W związku z tym poprosiłabym o ogłoszenie przerwy do czasu przybycia ministra. Przyjdzie minister finansów, przyjdzie wiceminister odpowiedzialny za ten projekt... Czym oni się dzisiaj zajmują? Nie zajmują się funduszem medycznym, bo pani minister to zrzuciła, więc w Ministerstwie Finansów dzisiaj nie zajmują się żadnym projektem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

No co?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

... proponuję, żeby przystąpić do ustawy...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Przepraszam bardzo, państwo mówią...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, znowu pani wychodzi poza temat dyskusji. Czy pani składa formalny wniosek o ogłoszenie przerwy?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Tak, formalny wniosek o ogłoszenie przerwy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę złożyć wniosek. Poddamy go pod głosowanie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Formalny wniosek o ogłoszenie, ale pan powinien się zachować tak, jak się zachowuje każdy przyzwoity przewodniczy...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jeżeli nie ma przedstawiciela ministra...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, upominam panią. Mówi pani nie na temat.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

...do przedstawienia projektu. Na temat...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

...bo mówię o przedstawicielu rządu, o ministrze.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, naprawdę dość tych...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jak to dość?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja rozumiem, że emocje puszczaają...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Jakie emocje?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ja tylko przypomnę...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Proszę pana, ja jestem dzisiaj taka spokojna...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...pani przewodniczącej, że...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pan mnie jeszcze nie zna w emocjach.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...do reprezentowania rządu w tej sprawie został upoważniony minister rozwoju i pani minister jest obecna. Proszę jednak trzymać się zasad i reguł, jakie tu obowiązują. Może pani sobie...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Mógł pan powiedzieć wcześniej. Nie słyszałam, jak pan witał panią minister.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Trzeba słuchać. Naprawdę pani przewodnicząca.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, jeszcze nie udzielam głosu. Pani przewodnicząca...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Już posłuchałam. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Do stanowiska rządu upoważniony jest minister rozwoju.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Zatem poprosiłabym o udzielenie odpowiedzi...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zaraz, pani już chciała przerwę ogłaszać, więc może jednak po kolei. Jest przedstawiciel...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie jestem teraz w Komisji Gospodarki, więc nie znam pani minister.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Ale ja przywitałam panią minister i powinna pani słyszeć.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Czytałam projekt.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Uzasadniała projekt kilkanaście minut, a pani nie zauważyła, kto uzasadnia? Pani przewodnicząca, naprawdę bądźmy poważni. Ja również mam sporo wątpliwości i pytań do tej ustawy, natomiast mówienie o tym...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ja już się pokajałam, więc co pan chce jeszcze?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozmawiajmy merytorycznie o ustawie. Czy są jeszcze inne głosy? Apeluję jednak o głosy merytoryczne do tej ustawy?

Ja mam pytanie. W takim razie udzielić sobie głosu. Pani minister, w związku z tym, że ustawa nie zawiera reguły wydatkowej, co jest zachowaniem w ustawie standardowym, czy środki finansowe, które będą pochodziły, rozumiem, nie z budżetu, tylko z funduszu przeciwdziałania COVID-owi, czy w tym przypadku margines bezpieczeń-

stwa określony w ustawie, co się dzieje, kiedy wydatki będą wyższe niż zakładane w ocenie skutków regulacji... czy taki zapis pojawi się w ustawie, bo ja na ten moment go nie widzę? To jest moje pytanie dotyczące prognozy ostrożnościowej przy tej ustawie.

Czy są jeszcze inne pytania? Nie ma. Wobec tego proszę panią minister o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie, przede wszystkim bardzo dziękuję za precyzyjny zestaw pytań. Jeszcze raz dzień dobry, pani poseł. Szczególnie mam nadzieję i liczę na owocną współpracę. Szanowni państwo, na samym wstępie tylko chciałabym powiedzieć, że projekt był oczywiście konsultowany z Ministerstwem Finansów. Ze strony rządowej odpowiedzialne za ten projekt jest Ministerstwo Rozwoju. Są ze mną również przedstawiciele Departamentu Rozwoju Inwestycji. W tym momencie chciałabym, aby pan dyrektor Łukasz Gałczyński zabrał głos i odpowiedział na większość albo na wszystkie państwa pytania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Dzień dobry. Łukasz Gałczyński, Departament Rozwoju Inwestycji. Odnosząc się po kolei do pytań, starałem je sobie maksymalnie precyzyjnie notować. W kontekście przeniesienia ryzyka na podatników chciałbym zwrócić uwagę, że mechanizm, w którym mamy udział Skarbu Państwa w reasekuracji jest dozwolony przez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 listopada 2009 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, czyli dyrektywę Solvency. Jest to powszechnie przyjęta praktyka w tym momencie w Europie Zachodniej, szczególnie w przypadku niemieckim, który również już został przywołany. Myślę, że tutaj nie ma wątpliwości co do intencji i zakresu formalnego takiego zaangażowania.

Jeśli chodzi o konsultacje, to tak, jak pani minister już wspomniała, projekt był konsultowany. Przede wszystkim był konsultowany nie tylko z zakładami ubezpieczeń i z Polską Izbą Ubezpieczeń, która je zrzesza, ale również z Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego, z UOKiK i oczywiście z całą Radą Ministrów, bo to jest projekt rządowy, więc to nie ulega wątpliwości. Natomiast wymieniam te instytucje, które – że tak powiem – miały swoich przedstawicieli osobiście w toku prac, którzy nie tylko korespondencyjnie, ale również bezpośrednio uczestniczyli. Zatem mogę zapewnić, że zarówno UOKiK, jeśli chodzi o kwestię pomocy publicznej, jak i KNF, jeśli chodzi o szereg zgodności z obecnie obowiązującymi przepisami, są świadome tego, co zawiera się w projekcie ustawy i w przygotowywanym projekcie programu, i w projekcie umów, bo umowy również są już przygotowywane. To w tym momencie się dzieje.

W kontekście konstytucyjności przepisu, który został tutaj przywołany, chciałbym zwrócić tylko uwagę, że sama ustawa nie nakłada obowiązków na podmioty inne niż Rada Ministrów, która otrzymuje delegację ustawową do uchwalenia programu. Program oczywiście miałby stanowić w tym wymiarze formalnym załącznik do uchwały Rady Ministrów. Następnie jednak przyłączenie do takiego programu, dołączenie do programu przez zakłady ubezpieczeń również nie jest oczywiście obowiązkowe. Jest tylko i wyłącznie dobrą wolą zakładów ubezpieczeń. Oczywiście głęboko wierzymy, że będą one żywotnie zainteresowane udziałem w takim programie, natomiast co do zasady ani ta ustawa, ani sam program nawet nie nakładają obowiązków na podmioty inne niż Rada Ministrów. W związku z tym – wyjaśnialiśmy to również z legislatorami sejmowymi – jesteśmy, jak mi się wydaje, zgodni co – myślę – panowie za chwilę potwierdzą, w zakresie tego, że nie ma tutaj najmniejszych podejrzeń o naruszenie Konstytucji.

Jeśli chodzi o kwestie beneficjentów, to są to zakłady ubezpieczeń, które bezpośrednio mogą przystąpić do programu, w co – tak, jak już mówiłem – głęboko wierzę, że się stanie. Oczywiście pośrednio, wyłącznie pośrednio beneficjentami są również polscy przedsiębiorcy, którzy uratują swoje limity kredytowe. W związku z tym ich płynność, ich zdolność podejmowania działań handlowych nie zostanie ograniczona. Natomiast

co do zasady uczestnikami programu są zakłady ubezpieczeń, a nie bezpośrednio przedsiębiorcy, więc to oni są beneficjentami. Dochodzą tutaj oczywiście dwa elementy. Po pierwsze, to jest dział II grupa 14 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej, która wskazuje konkretne zakłady ubezpieczeń, które mogą przystąpić. To jest przywołanie z art. 2 z definicji zakładu ubezpieczeń. Drugi taki bardzo praktyczny element to jest rzeczywista struktura rynku, w której 8 przedsiębiorstw, 8 zakładów ubezpieczeń – przepraszam, żeby używać jednolitej nomenklatury – 8 zakładów ubezpieczeń kontroluje w tym momencie praktycznie 99% rynku. W związku z tym to one będą partycypować w umowach dwustronnych między Ministrem Rozwoju a poszczególnymi zakładami ubezpieczeń. Myślę więc, że to wyjaśnia kwestie beneficjentów.

Kolejne pytanie: Dlaczego dotujemy kontrahentów z zagranicy, na przykład z zagranicy? Wyjaśnienie jest generalnie takie, że począwszy od tego, że tak wygląda struktura rynku ubezpieczeń, kończąc na tym, że dotujemy – w cudzysłowie, bo to właściwie jest nietrafione słowo, bo my nie przekazujemy środków, ale raczej utrzymujemy limity kredytowe – robimy to, ponieważ współpracują z polskimi firmami, więc tym samym wpływają na obrót handlowy polskich przedsiębiorstw, a to oni, jak mówię, co do zasady są klientami zakładów ubezpieczeń i tymi beneficjentami pośrednimi.

Jeśli chodzi o zakres ustawy, to tutaj odwołuję się do definicji przedsiębiorcy, zatem nie ma mowy o żadnych kredytach hipotecznych czy rolnikach. Mamy definicję przedsiębiorcy w art. 2, w słowniczku. Tam jest jasno wskazane, kto może być beneficjentem.

Jeśli chodzi o kwestię wylaniania firm, to przywołuję po raz kolejny to, co mówiłem o rzeczywistej strukturze rynku i dziale II grupie 14, która wskazuje, kto może być uczestnikiem takiego programu. Nie będzie żadnych dodatkowych kryteriów tak naprawdę za wyjątkiem tego, co mamy tutaj w ustawie, czyli tego, aby firmy nie były w stanie upadłości w dużym skrócie myślowym. Kto podpisze? Wszystkie firmy z tej ósemki, które będą zainteresowane. Jak mówię, ciężko mi dzisiaj przesądzić, kto ostatecznie zdecyduje się na przystąpienie do programu. Myślę, że więcej mogłaby powiedzieć Polska Izba Ubezpieczeń, ale chyba nie będziemy na tym etapie wymagać, aby składali deklaracje w tym zakresie.

Jeśli chodzi o ocenę ryzyka, to tak, jak już referowała pani minister Semeniuk, wprowadzamy rozwiązanie systemowe, które właśnie uniemożliwia transferowanie toksycznych ubezpieczeń, wybiórcze transferowanie portfela, elementów w portfelu. Konieczna jest reasekuracja całego portfela. To powoduje, że w naturalny sposób zachowujemy ten zdrowy mechanizm, w którym tak, jak przed COVID-em firmy, zakłady ubezpieczeniowe dbały o jakość swoich portfeli i ich bezpieczeństwo, tak samo wszystkimi tymi bezpiecznymi elementami jak i potencjalnym ryzykiem reasekurujemy cały portfel, a nie wybrane kredyty.

Jeśli chodzi o limit kwotowy, to jest to 2,7 mld zł. Sugeruje pani ograniczenie na wzór niemiecki. Pani poseł zgłaszała, żeby ograniczyć. Zwrócę tylko uwagę, że Niemcy swój program wycenili na 30 mld euro, więc wydaje mi się, że 2,7 mld zł to jednak daleko idące ograniczenie w stosunku do tego, co zastosowali Niemcy u siebie. Nasz rynek jest oczywiście – nie chcę powiedzieć, że znacznie, ale jednak nie ukrywajmy – mniejszy od niemieckiego. Potrzeby również są inne. Również struktura rynku jak i rynku ubezpieczeń kredytów kupieckich jest troszeczkę inna niż niemiecka, dlatego też przygotowaliśmy takie kwoty. Wydaje mi się, że dalsze obniżenie tych przewidzianych kwot byłoby kontrproduktywne, to znaczy, niosłoby istotne ryzyko, że program nie będzie spełniał swojego podstawowego zadania.

Jeśli mogę przeskoczyć i odnieść się bezpośrednio do uwagi pana przewodniczącego Komisji, reguła wydatkowa nie została zapisana w wyniku ustaleń z Ministerstwem Finansów, ponieważ środki będą pochodzić bezpośrednio z funduszu COVID, który nie jest traktowany jako część bezpośrednio budżetu. Margines bezpieczeństwa jest zapisany w ustawie. Wskazuje na konkretną wartość procentową szkodowości, którą będziemy pokrywać, a także przede wszystkim na limity z roku 2019, to znaczy w ustawie odwołujemy się do limitów z 2019 r. Ministerstwo w ramach reasekuracji przejmuje zobowiązanie do wysokości tychże limitów, zatem nie ma możliwości... Gdyby zakłady ubezpieczeń w tym roku powiększyły swoje portfele, to muszą być świadome tego,

że do pewnego limitu umowa będzie funkcjonować, następnie jednak Skarb Państwa nie będzie reagował. To oczywiście ma na celu uniknięcie sytuacji, w której na koszt państwa zostałoby drastycznie zwiększone ryzyko. Oczywiście nie zakładam, aby zakłady ubezpieczeń miały złe intencje, natomiast rzeczywiście musimy się przed tym zabezpieczyć dla zasady. Ten właśnie mechanizm powoduje, że te limity nie zostaną przekroczone.

Jeśli chodzi o kolejny element: Jakie środki z Unii Europejskiej? Nie wiem, czy ja dobrze zrozumiałem to pytanie, bo tutaj nie ma środków z Unii Europejskiej. Są to środki z funduszu COVID i tyle, polskie środki.

Jeśli chodzi z kolei o samą notyfikację, o tryb i warunki, to notyfikowany będzie program, ponieważ wydaje się, że to program niesie pewną doniosłość prawną, a ustawa daje jedynie delegację ustawową dla Rady Ministrów do potencjalnego przyjęcia programu. W związku z tym dopiero przyjęcie programu, jak wierzę, w drodze uchwały Rady Ministrów, do której program będzie stanowił załącznik, będzie niosło dalsze możliwości podpisania na przykład umów z zakładami ubezpieczeń i taki program będzie notyfikowany. W tym momencie jesteśmy na finalnym etapie prac nad programem. Będzie on zgłoszony zgodnie z obecnie przyjętą praktyką w okresie COVID do prenotyfikacji i wierzę, że szczęśliwie po krótkich konsultacjach również do samej notyfikacji. Oczywiście w chwili, kiedy ustawa wejdzie w życie, a samo uchwalenie programu przez Radę Ministrów będzie w ogóle formalnie możliwe.

Jeśli chodzi o kwestie innego typu pomocy niż dla banków, to tutaj chyba nie chciałbym się do tego odnosić. Odpowiadam w tym zakresie, w którym Departament Rozwoju Inwestycji odpowiada.

Jeśli chodzi o termin poniżej 2 lat, który tutaj został poruszony, to z art. 1 ust. 2 pkt 3 wynika, że termin płatności poniżej 2 lat to są ubezpieczenia krótko- i średnioterminowe – przepraszam – krótkoterminowe. To wynika z przepisów dotyczących rynku ubezpieczeń. Tak to jest definiowane, że poniżej dwóch lat są to po prostu ubezpieczenia krótkoterminowe i one są przedmiotem zainteresowania ustawy, programu i kredytów kupieckich. Bazuje na tym cały system.

Jeśli chodzi o 28% składki i z czego to wynika, to wynika to z faktu, że przyjęliśmy próg 35% przy zaangażowaniu państwa na poziomie 80%. Daje nam to... 80% z 35%, czyli 28% składki, które pozostawiamy dla zakładów ubezpieczeń. W kontekście również tego, co było przywoływane na początku, chciałbym po prostu zwrócić uwagę, że celem nie jest zastąpienie zakładów ubezpieczeń, przejęcie ich portfeli w całości wraz z zobowiązaniami, ale i prawami, tylko po prostu udzielenie wsparcia zakładom ubezpieczeń. W związku z tym one muszą mieć, mówiąc krótko, środki na bieżące funkcjonowanie. Ta kwota została wynegocjowana w toku rozmów z zakładami ubezpieczeń na podstawie wiedzy Polskiej Izby Ubezpieczeń czy Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie rzeczywistego funkcjonowania rynku i tego, jakie są realne potrzeby zakładów ubezpieczeń traktowanych. W tym wypadku po prostu jako zwykle przedsiębiorstwa wolnego rynku muszą nie zarabiać oczywiście na Skarbie Państwa, ale funkcjonować i przetrwać do czasu, kiedy normalne prowadzenie działalności będzie dla nich ponownie możliwe.

To jest wszystko, co zanotowałem, jeśli chodzi o pytania. Nie wiem, czy do czegoś jeszcze mogę się odnieść czy czegoś nie pominąłem, ale jeśli chodzi o wszystkie zgłoszone uwagi, to wydaje mi się, że odniosłem się do każdej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pani poseł Anita Sowińska, tak?

Posel Anita Sowińska (Lewica):

Dziękuję bardzo za wyjaśnienia. Bardzo dziękuję. Myślę, że na jedno tylko nie została udzielona odpowiedź, jeżeli chodzi o czas. Pierwsze pytanie dotyczyło... Ta ustawa ma obejmować okres od 1 kwietnia do 31 grudnia, czyli rozumiem, że należności, które już są w trakcie, również obejmuje. Dla mnie jest to dziwne, ponieważ już w tej chwili wiadomo, które z nich na pewno są zagrożone.

I druga rzecz, również związana z czasem, to jest uzyskanie opinii Komisji Europejskiej. Jak państwo zamierzają to zrobić, skoro ustawa ma wejść w życie zaraz, wręcz natychmiast?

I trzecia rzecz. Proszę oczywiście o opinię Biura Legislacyjnego. Chciałabym ją usłyszeć.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Szanowna pani minister, pani przewodniczący, 17 czerwca była piąta emisja obligacji, którą realizowano na rzecz funduszu przeciwdziałania COVID. Była to pierwsza sprzedaż w formie przetargu, którą organizował NBP jako agent emisji. Chciałabym zapytać panią minister, w jakiej wysokości są dzisiaj środki w tym funduszu, skoro państwo właśnie z tego funduszu zamierzacie środki przekazywać podmiotom ubezpieczeniowym? To jest pierwsza rzecz.

Będę drażnić to pytanie, które zadała pani poseł Sowińska poprzednio i teraz, o notyfikację. Różne są metody notyfikacji. Można było złożyć przed, czyli 17 czerwca i w tym okresie mamy prawie około miesiąc. Notyfikacja średnio trwa, jak dobrze idzie, 2 miesiące. Skoro więc pojawiły się już problemy czy mogły pojawić się problemy na rynku, to należało wystąpić, a nie dopiero po uchwaleniu, bo przed nami jest jeszcze proces legislacyjny, nawet jeśli krótki w Sejmie, nawet jeśli krótki w Senacie, to on się wydłuża.

Ostatnie pytanie dotyczące technicznej obsługi wsparcia zakładów ubezpieczeń. Czy jak będą portfele ubezpieczeń, czyli wykazy umów ubezpieczeniowych państwu przekazywane, państwo będziecie przekazywali na rachunek danego ubezpieczyciela środki czy będą postawione do ich dyspozycji w sytuacji, kiedy będzie realizacja takiej umowy ubezpieczenia, czyli potrzeba wypłaty tego ubezpieczenia? Czy wtedy będzie dyspozycja, aby z tego konta przekazane zostały zakładowi ubezpieczeń? Jeśli środki będą przekazane do poszczególnych ubezpieczycieli po zawarciu stosownej umowy, to będą u nich leżały. Będą u nich leżały wtedy, kiedy to zobowiązanie stanie się wymagalne czy cały czas, jeżeli będzie tylko występowało ryzyko, czy wtedy, kiedy ono się zmaterializuje, że trzeba będzie po prostu takie ubezpieczenie wypłacić? To jest moje pytanie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że były jeszcze pytania do Biura Legislacyjnego, może dwa słowa. Pani poseł Sowińska...

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Panie przewodniczący, gdybym jednak mógł odpowiedzieć, bo to są pytania merytoryczne, a z Biurem Legislacyjnym mamy jeszcze kilkanaście elementów do omówienia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeszcze w trybie dyskusji dotyczącej ogólnych zasad, oczywiście nie ustosunkowując się do konkretnych zapisów – na to przyjdzie czas w trakcie rozpatrywania projektu ustawy – odpowiedź na pytanie pani poseł Sowińskiej, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Pani przewodniczący, jeżeli dobrze rozumiem, to chodzi o to, że pani poseł podniosła uwagi, które zostały zgłoszone przez Biuro Legislacyjne w opinii wstępnej przygotowanej dla szefa Kancelarii Sejmu. Uwaga konstytucyjna, która została przez panią poseł przytoczona, będzie jak najbardziej poruszona i podniesiona przez nas w trakcie szczegółowego procedowania projektu przy odpowiednim artykule, bo my tę uwagę podtrzymujemy.

Natomiast odnośnie do kwestii konsultacji Biuro Legislacyjne, sporządzając opinię wstępną, bierze pod uwagę zakres przedmiotowy regulacji czy ustaw, które w swoim własnym zakresie regulacji mają wskazane takie podmioty, które mają prawo do konsultacji projektów ustaw w pewnym zakresie. Ten katalog podmiotów, który został przedstawiony w tej opinii wstępnej, jest takim katalogiem, który zdaniem Biura Legislacyjnego

pokrywa się z zakresem przedmiotowym tej ustawy. Podmioty tam wymienione, zdaniem Biura Legislacyjnego, na podstawie przepisów regulujących właściwość tych podmiotów mają prawo do wyrażania opinii o tym projekcie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz proszę o odpowiedź przedstawicieli ministerstwa. Pan dyrektor?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Tak jest. Odnosząc się po kolei do pytań, które jeszcze zostały dodane czy może przypomniane, a być może pominięte przeze mnie uprzednio, w kontekście tego, że ustawa czy program będą obejmować limity ubezpieczeniowe od 1 kwietnia, to dlatego właśnie przejmujemy cały portfel, aby nie zaistniało niebezpieczeństwo, w którym zakłady ubezpieczeń potencjalnie mogłyby wybierać toksyczne – że tak powiem potocznie – ubezpieczenia i przekazywać nam te, które są obciążone szczególnie wysokim ryzykiem lub wymagają wypłaty odszkodowań. Dlatego właśnie przejmujemy cały portfel. To nie systemową może nie gwarancję, ale pewną wiarygodność w zakresie tego, że zakłady ubezpieczeń nie będą nadużywać praw, które otrzymają w przypadku przystąpienia do umowy i przyjęcia programu.

W kontekście trybu notyfikacji tak, jak mówiłem, notyfikowany będzie program, a nie ustawa. W związku z tym, kiedy ustawa zostanie podpisana przez prezydenta i wejdzie w życie, dopiero wówczas możliwe będzie podjęcie przez Radę Ministrów działań w zakresie przyjęcia uchwały Rady Ministrów, do której program będzie stanowił załącznik. Dopiero ten załącznik, czyli program, a właściwie sama uchwała formalnie będzie podlegała notyfikacji. Dlatego też mamy jeszcze kilka dni, zanim potencjalnie taka ustawa zostanie podpisana i program będzie... Natomiast tak czy inaczej pozostajemy w stałym kontakcie. Komisja Europejska procedowała niedawno zbliżony program, zatem wydaje mi się, że pierwszy kontakt roboczy został już podjęty.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

Jeżeli tylko mogę skomentować to ostatnie? Mogę?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Anita Sowińska (Lewica):

To, że państwo nie robią tej notyfikacji do Komisji Europejskiej i muszą przygotować program, jest dla mnie potwierdzeniem tego, że w tej chwili nie wiemy, nad czym głosujemy. Uważam, że to są kpiny z procesu prawodawstwa w tym Sejmie.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Podtrzymuję, że program stanowi załącznik do uchwały Rady Ministrów. Staraliśmy się, pracując w departamencie i we współpracy z innymi resortami, dołożyć wszelkich starań, aby ta ustawa nie miała charakteru bankietowego...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ale my tego nie mamy.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Słucham?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie mamy tego programu.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Ponieważ ustawa może jeszcze zmienić kształt. W przypadku, gdyby na przykład szanowna Komisja przegłosowała brzmienie ustawy, wówczas mój program...

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Panie dyrektorze, pani minister, dobrym obyczajem jest, że w procesie legislacji mamy projekt ustawy i, jeżeli są rozporządzenia, to projekty rozporządzeń. W tym przypadku istotnym i ważnym elementem jest cały program. Tego programu ani jakichkolwiek założeń do tego programu nie ma. My nie wiemy, co państwo zrobicie, bo państwo powinniście przygotować jedno i drugie. Rozumiemy, że macie państwo taką przewagę w Komisji, że pewnie jedno i drugie przeszłoby. Nie macie państwo albo nie dostarczyliście nam państwo żadnego programu w tym zakresie. To, że on jest załącznikiem – zgoda, ale my go nie otrzymaliśmy, więc my nie znamy tego projektu. Nie znamy tego projektu programu. To są elementy, które budzą największe wątpliwości.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Odnosząc się ponownie, rozumiem i dlatego dołożyliśmy wszelkich starań, aby już w ustawie zapisane były wszystkie najważniejsze elementy związane z beneficjentami, z warunkami i trybem udzielania potencjalnego wsparcia, przystąpienia do programu, kwestie finansowania, kwestie... Tak naprawdę w programie pozostaną tylko i wyłącznie kwestie doszczegóławiające, na przykład to, co dokładnie ma się znaleźć w sprawozdaniu składanym przez przedsiębiorców. To są naprawdę niuanse techniczne, które nie wpływają na ostateczny kształt tego, co już jest zapisane w ustawie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Co nie oznacza, że ustawa mogła zostać puszczona do prenotyfikacji.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Tak. To znaczy, pierwotny projekt, którego po prostu się trzymamy, jest taki, że mimo iż ustawa, ten korpus ustawy nabrał faktycznie znacznie więcej treści, niż nawet początkowo planowaliśmy, to znaczy, ta ustawa stała się już bardziej szczegółowa, to trzymaliśmy się tego pierwotnego planu, w którym do prenotyfikacji, notyfikacji skierowany zostanie program, ponieważ to on w rzeczywistości będzie podstawą do zawierania umów.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo za te wyjaśnienia. Wyczerpaliśmy głosy w dyskusji ogólnej.

Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, propozycja sejmowych językoznawców, aby w tytule ustawy skreślić wyraz „dla”. Tytuł ustawy byłby: „o wsparciu rynku ubezpieczeń” i dalej bez zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Strona rządowa?

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy są jeszcze uwagi do tytułu? Nie ma. Wobec tego rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec zmiany tytułu ustawy poprzez skreślenie wyrazu „dla”, czyli „o wsparciu rynku ubezpieczeń”. Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Tu są definicje. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do art. 1 mamy szereg uwag. Czy szanowna komisja i pan przewodniczący życzy sobie, aby te uwagi zaprezentować w sposób zbiorczy czy po kolei do każdego ustępu?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Zależy, ile ich jest. Jeśli dużo, to pojedynczo.

Legislator Jacek Pędzisz:

To będą trzy uwagi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

O, trzy.

Legislator Jacek Pędzisz:

Może pozwolę sobie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Może pojedynczo i będziemy o nich mówić.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dobrze. W takim razie w ust. 1 pod koniec tego ust. 1 jest skrót COVID-19. W ustawach tak zwanych COVID-owych, czyli w tarczach, ten skrót najpierw był rozwinięty następującymi słowami „wynikającym z rozprzestrzeniania się zakażeń wirusem SARS-COV2 powodującym chorobę zakaźną, zwanej dalej – i tutaj byłoby w ciapkach – COVID-19”, podobnie jak w ustawach tak zwanych COVID-owych. Taka by była nasza propozycja.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli pełne odniesienie do poprzednich zapisów legislacyjnych, tak?

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy należy to traktować jako poprawkę merytoryczną czy legislacyjną?

Legislator Jacek Pędzisz:

Stricte legislacyjna.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze. Wobec tego mam pytanie, czy upoważniamy Biuro Legislacyjne do dokonania tego typu korekt legislacyjnych. Sprzeciwu nie ma.

Dobrze, więc tutaj będzie ta zmiana legislacyjna. Proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. W ust. 2 w pkt 1 jest sformułowanie... wyraz „kraj”. Proponujemy zastąpić wyraz „kraj” wyrazem „państwa”, tak jak jest to zapisane w załączniku do komunikatu. Natomiast jeśli chodzi o sam komunikat, to zgodnie z zasadami techniki prawodawczej, z § 4 ust. 3 w ustawie można odsyłać jedynie do przepisów tej samej lub innej ustawy oraz postanowień, o których mowa w ust 2. Nie odsyła się do przepisów innych aktów normatywnych. Zwracamy uwagę, że komunikat nie jest takim aktem normatywnym, natomiast wiemy, jak praktyka tego typu odesłań się rozwinęła, więc tylko zwracamy państwu na to uwagę. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Strona rządowa.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Nie, nie akceptujemy tej poprawki. Naszym zadaniem sytuacja...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To znaczy, jeśli chodzi o „kraj – państwa”, to myślę, że tak.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

O, nie, przepraszam, to tak. Myślałam, że chodzi o następną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To wynika z logiki zapisu. Natomiast odesłanie nie jest akceptowane, tak? Czyli zostaje tak, jak jest w zapisie.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Z naszej strony tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Biuro Legislacyjne tylko zwraca na to uwagę. Dobrze. Proszę bardzo, następna uwaga.

Legislator Jacek Pędzisz:

To już wszystkie, panie przewodniczący, do art. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To wszystkie. Czy są jakieś poprawki do art. 1? Nie ma. Stwierdzam rozpatrzenie art. 1. Art. 2. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Do art. 2 w pkt 1 w lit. b) po wyrazach „sprawuje kontrolę” proponujemy skreślić przecinek. W pkt 2 mamy również korektę redakcyjną – nie wiem, czy życzy sobie pan przewodniczący, aby ją odczytać – związaną z zastosowaniem odesłania do ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Może zaprezentuję. W pkt 2 po wyrazach „Rzeczypospolitej Polskiej w ramach” zaproponowalibyśmy następująco „w zakresie ubezpieczeń kredytu, o których mowa w dziale II w grupie 14 załącznika” i dalej bez zmian. To jest związane z odpowiednim dostosowaniem tych wyrażen do ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządowe?

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To również traktujemy jako korektę legislacyjną. Dziękuję bardzo. Wobec tego przyjmujemy uwagi Biura Legislacyjnego i oczywiście upoważniamy biuro do naniesienia tych korekt. Czy do art. 2 są poprawki merytoryczne? Nie ma.

Wobec tego stwierdzam rozpatrzenie art. 2.

Art. 3. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do art. 3 w ust. 1 drobna uwaga. Konsekwentnie tak, jak państwo przyjęli już w tytule, skreślenie wyrazu „dla”. Następnie jeżeli chodzi o ust. 2, ta ogólna uwaga konstytucyjna, o której wspominała pani poseł. Chodzi o to, że programy rządowe są przyjmowane w formie uchwał Rady Ministrów. Są to akty prawa wewnętrznego, więc one nie obowiązują powszechnie. O co chodzi? Mianowicie generalnie programy rządowe... z analizy systemu prawa można przyjąć, że programy rządowe mogą być programami wieloletnimi przyjmowanymi na podstawie ustawy o finansach publicznych i z takim programem nie mamy tu do czynienia. Natomiast takie programy ustanawiane *ad hoc* w ustawach co do zasady i szczegółowe warunki ich realizacji, tak jak mamy w ust. 2 w pkt 3, są przekazywane do uregulowania w rozporządzeniu, czyli w akcie prawa powszechnie obowiązującego. Dlatego też podnosimy tutaj uwagę natury konstytucyjnej. Nie jesteśmy w stanie, analizując art. 3 ust. 2 pkt 3 stwierdzić, czy te szczegółowe warunki realizacji wsparcia to będą tylko takie postanowienia, które będą dotyczyły wyłącznie wewnątrznie, czyli będą dotyczyły ministra właściwego do spraw gospodarki, który będzie ten program realizował, czy też jednak będą nakładały pewne obowiązki czy z nich będą wynikały pewne obowiązki dla odbiorców tej ustawy, jeśli chodzi o zakłady ubezpieczeń. Stąd też ta nasza wątpliwość, czy rzeczywiście szczegółowe warunki realizacji wsparcia nie powinny być jednakowoż uregulowane w rozporządzeniu. To jest taka uwaga systemowa czy konstytucyjna.

Natomiast jeszcze odnośnie do pkt 2 proponujemy drobne zmiany redakcyjne. Wydaje się, że w pkt 2 szczegółowe cele programu można skreślić wyraz „programu” dlatego, że to już wynika z wprowadzenia do wyliczenia.

I pkt 4. Sposób sprawozdawczości. Taka niezręczność językowa, chyba że to ma jakieś znaczenie dla zakładów ubezpieczeń, ale wydaje się, że tu bardziej chodzi o sposób sprawozdawczości realizacji celów oraz monitorowania i oceny stopnia ich realizacji. Taka jest również propozycja Biura Legislacyjnego, plus drobna poprawka – korekta literówki w pkt 5 „przeznaczonych na finansowanie programu”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Stanowisko rządu? Może najpierw do tych legislacyjnych. Jeśli chodzi o pkt 3, to może na końcu, żeby przeanalizować szerzej podniesioną sprawę konstytucyjności. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Dobrze. Zabierając głos w obu kwestiach, poprawki redakcyjne akceptujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Żeby uporządkować, skreślamy „dla” w ust. 1.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Dobrze. Akceptujemy skreślenie „dla”.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Następnie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wyraz „program”.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

„Zawiera”, a „określa diagnozę” – akceptujemy. „Określa szczegółowe cele programu” – akceptujemy zaproponowaną zmianę. „Sposób sprawozdawczości” – akceptujemy zaproponowaną zmianę. „Kwota środków przeznaczonych” (literówka) – akceptujemy zaproponowaną zmianę.

W odniesieniu z kolei do konstytucyjności chciałbym przywołać to, co było już podejmowane w czasie dyskusji nad projektem. Mianowicie sama ustawa nie niesie zobowiązań prawnych dla podmiotów innych niż Rada Ministrów, która otrzymuje delegację ustawową do uchwalenia uchwały Rady Ministrów, do której załącznikiem będzie program. Również sam program będzie miał charakter dobrowolny, a zakłady ubezpieczeń będą jedynie mogły do niego przystąpić, nie będą do niczego zobowiązane. Z kolei ewentualnie powstałe zobowiązania dla zakładów ubezpieczeń wynikać będą z umowy dwustronnej, która oczywiście jak każda umowa cywilno-prawna może być negocjowana w takim zakresie, na jaki pozwoli program, a wcześniej ustawa. Zatem w kontekście konstytucyjności wydaje się, że dana ustawa, projekt ustawy, który dzisiaj omawiamy, nie niesie żadnych konsekwencji dla zakładów ubezpieczeń ani dla żadnych innych podmiotów. W związku z tym nie narusza konstytucji.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To znaczy, z tego, co zrozumiałem, problem polegał na czym innym, że w ustawie może być zbyt daleko idąca delegacja, która nie jest określona precyzyjnie w ustawie, jeśli dobrze zrozumiałem Biuro Legislacyjne. Tak, o to chyba chodziło?

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak, chodzi o to. Pan dyrektor również częściowo odniósł się do tego. Chodzi oczywiście o delegację, z tym że ta delegacja jest o tyle specyficzna, że program rządowy jest przyjmowany w formie uchwały. To jest akt prawa wewnętrznego, natomiast tak, jak wspominałem, generalnie kiedy przeszedł się takie programy rządowe ustanawiane *ad hoc*, to są zazwyczaj programy rządowe oczywiście przewidziane w przepisach ustawy, natomiast te szczegółowe warunki są zwyczaj przekazywane do uregulowania w rozporządzeniu. Czyli pomimo tego, że jest uchwała Rady Ministrów i program, to jest jeszcze akt prawa powszechnie obowiązującego – rozporządzenie, które szczegółowo wskazuje czy określa warunki realizacji takiego programu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Właśnie o to chodziło, czy ministerstwo widzi problem, żeby dopisać „szczegółowe warunki w wydanym rozporządzeniu”, a nie zapisane tylko ogólnie. Przepraszam, jeszcze pani przewodnicząca, zanim będzie odpowiedź.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Ja właśnie w takiej sprawie, bo program może być zmieniany czy zmodyfikowany w każdym czasie i nie wiemy, czy będzie chodziło o ten pierwszy program przyjęty uchwałą. Jeżeli zasady techniki ustawodawczej, o których pan mecenas powiedział,... to w rozporządzeniu reguluje się wszelkiego rodzaju, bo to będzie dobrowolność dla zakładów ubezpieczeń, ale jeżeli państwo robicie powszechność określonego rozwiązania, to nie umowa – nikt się z nikim nie będzie umawiał – tylko określony jest tryb dotyczący w tym zakresie rozporządzenia, co państwo zawrzecie w tym rozporządzeniu, aby dotyczyło warunków wsparcia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Tak, jak już zwracałem uwagę, w toku prac nad ustawą znacznie rozbudowaliśmy treść samej ustawy, czyli początkowo to była dość prosta delegacja do przyjęcia programu. Obecnie jednak ustawa, przynajmniej w naszej ocenie, reguluje wszystkie kluczowe kwestie związane z warunkami i trybem przystąpienia, kwestiami w znacznej mierze sprawozdawczości, choć oczywiście nie w szczegółach technicznych, jak również kwestie finansowania i zastrzeżenie dotyczące notyfikacji. Wydaje nam się zatem, że ustawa w tym kształcie rozstrzyga zasadniczo o wszystkich kluczowych dla takiego programu kwestiach. W związku z tym ten koncept, w którym program, który faktycznie nie byłby... uchwałą Rady Ministrów, która nie jest wówczas aktem prawa powszechnie obowiązującego, wydaje się, że stanowiłaby właściwe uzupełnienie dla projektu ustawy, ponieważ – jak mówiłem – przystąpienie do programu jest całkowicie dobrowolne. W związku z tym przyjmowanie rozporządzenia na potrzeby programu, który dotyczy wąskiej grupy podmiotów, które mogą przystąpić wyłącznie dobrowolnie, nie wydaje się uzasadnione, przynajmniej w naszego ocenie dobrej praktyki legislacyjnej.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne przyjmuje te wyjaśnienia?

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak, panie przewodniczący. Należy stwierdzić, że w zależności od tego, w jaki sposób będzie wypełniony ten pkt 3 w ust. 2, tak naprawdę...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...pojawia się ewentualne...

Legislator Łukasz Kasiak:

Dokładnie. Tak naprawdę od tego będzie zależeć, czy rzeczywiście ta regulacja będzie wywoływała wątpliwości czy nie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Dobrze, wobec tego zostaje ten zapis z tym zastrzeżeniem Biura Legislacyjnego. Te pozostałe są przyjęte. To są poprawki legislacyjne i redakcyjne. Biuro Legislacyjne jest upoważnione do dokonania tych zmian. Innych poprawek nie było.

Stwierdzam rozpatrzenia art. 3.

Art. 4. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dość długi artykuł, więc może po kolei, jak kolega wcześniej zgłaszał uwagi. Pierwsza kwestia, tak naprawdę to jest pytanie. Proszę zwrócić uwagę na to, że w drugiej linijce ust. 1 jest mowa o tym, że Skarb Państwa, w drodze umowy zawartej z zakładem ubezpieczeń – i tu – z uwzględnieniem celów i szczegółowych warunków określonych w programie, może zobowiązać się do przyjęcia ryzyka ubezpieczeniowego. O co chodzi? Jak rozumiem, art. 4 jest tak naprawdę realizacją czy niejako wskazuje, jest podstawą do tego, żeby ten program realizować. Czy to sformułowanie „z uwzględnieniem celów i szczegółowych warunków określonych w programie” nie jest zbyt miękkie? Czy nie należałoby wskazać, że tak naprawdę to w ramach realizacji tego programu są zawierane te umowy, a nie tylko z uwzględnieniem? To jest uwaga bardziej systemowa, czy ta łączność pomiędzy art. 3 i 4 jest wystarczająco zaznaczona.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Strona rządowa akceptuje, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. To będzie modyfikacja zapisu.

Legislator Łukasz Kasiak:

Teraz pytanie, bo to wymagałoby jednak poprawki merytorycznej, jak się wydaje, bo można by było tutaj zmienić... Mamy pewne propozycje, natomiast nie chcielibyśmy, żeby to było tak *ad hoc*, chyba że pan przewodniczący przejmie tę poprawkę. Możemy ją zaproponować.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Jeśli zobaczę poprawkę, to...

Legislator Łukasz Kasiak:

Możemy zaproponować „w ramach ustalonych w programie” albo „realizując program”. Zostawiamy to do decyzji wnioskodawców, bo propozycje mamy, ale która wersja będzie właściwa, to...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To znaczy zredaguje, natomiast upoważnienie jest do przyjęcia tego typu redakcji, tak? Dobrze.

Legislator Łukasz Kasiak:

Czyli taka poprawka przez pana przewodniczącego zostaje przejęta. Dobrze. Dziękuję bardzo. Dobrze, czyli nie ma sprzeciwu – ta poprawka została przyjęta, tak?

Kolejna uwaga dotyczy ust. 1. Zastrzeżenie do ust. 2 i 3 na końcu tego przepisu. Zgodnie z dobrymi praktykami legislacyjnymi co do zasady w ramach jednego artykułu nie zastrzegamy. Takie zastrzeżenia mogą wzbudzać pewne wątpliwości, szczególnie że zastrzeżono tylko do ust. 2 i 3. Pytanie, czy nie należałoby zastrzegać to innych ustępów? To jest uwaga legislacyjna.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy ją.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Moment. Strona rządowa?

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Tak, proszę bardzo.

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Pani minister, jak państwo wycenili ten podział ryzyka 80%? Skąd państwo wzięli, że to jest 80%, a nie 75%, nie 90% ryzyka?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Taki podział procentowy został wypracowany w toku negocjacji i rozmów z zakładami ubezpieczeń, 80% ryzyka. Wyszliśmy od założenia niemieckiego, gdzie podział jest 90 do 10 i w toku negocjacji zostało przyjęte takie założenie. Jak znaczna część tego typu kwot czy wartości procentowych. Odnoszą się one do praktyki funkcjonowania rynku i wymagają pewnych ustaleń, przyjęcia pewnych założeń abstrakcyjnych niezwiązanych z żadnymi algorytmami matematycznymi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję bardzo. Ta legislacyjna zmiana do końcówki ust. 1 została przyjęta, tak? Z upoważnieniem. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dziękuję bardzo. Kolejne uwagi. Mianowicie wydaje się, że w ust. 2 i w ust. 5 w pkt 1 wyrazy „składki przypisanej brutto” podobnie jak to jest w ust. 3, należałoby uzupełnić o wyrazy „zakładu ubezpieczeń”, tak żeby zachować jednolitość zastosowanych sformułowań.

Oдноśnie do kwestii...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Moment. Od razu...

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli to uzupełnienie „zakładu ubezpieczeń”. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Kasiak:

Kwestia odnoszenia się do tych wskazanych wartości procentowych. W ust. 2 mamy kwotę odszkodowań... tutaj „kwoty równej 243”, w ust. 3 mamy „kwoty stanowiącej równowartość” i w ust. 5 w pkt 1 mamy znowu „wysokość kwoty równej”. Pytanie w ogóle, czy w ust. 5 na przykład nie należałoby skreślić wyrazu „wysokość”, czyli umowa określa co najmniej kwotę równą, bo wydaje się, że właśnie o to chodzi, żeby wskazać konkretną kwotę, która stanowi 243,75 składki przypisanej brutto.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

To chyba bardziej jest ujednoclenie różnych zapisów we wszystkich tych pozycjach, tak? Czyli propozycja byłaby „kwoty równej”.

Legislator Łukasz Kasiak:

Dokładnie. Tak się wydaje, że byłoby bardziej właściwe.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Akceptacja.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jeszcze jedna kwestia. W ust. 5 w pkt 5 mamy znowu zakres, formy i terminy sprawozdawczości. Podstawowe pytanie jest takie, o jaką sprawozdawczość chodzi? Czy nawiązujemy tutaj do tej sprawozdawczości, która została już ujęta w przepisie dotyczącym

ustanowienia programu, czy też chodzi o jakąś inną sprawozdawczość, bo z tego przepisu to nie wynika? Redakcyjna kwestia jest taka, że wydaje się, że „zakres, formy i terminy przedstawiania czy składania sprawozdania”. Czy to nie tak powinno być? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Tak, jak najbardziej, panie przewodniczący, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, czyli to również zmieniamy.

Legislator Łukasz Kasiak:

Następnie w ust. 6 mamy akurat ten skrót COVID-19, ale w związku z uwagą, którą zaproponował kolega, ten skrót będzie już...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

...już automatycznie.

Legislator Łukasz Kasiak:

Tak, automatycznie. Ust. 7 to końcówka. Jest tam mowa o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń. Wydaje się, że mamy do czynienia z jednym oświadczeniem, czyli „za składanie fałszywego oświadczenia”, czyli poprawka redakcyjna.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy.

Legislator Łukasz Kasiak:

Jeszcze dwie kwestie. Ust. 10 mówi o tym, że do działalności Skarbu Państwa nie stosuje się przepisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej. Pytanie: Czy chodzi o działalność Skarbu Państwa w zakresie tylko art. 4, bo ust. 10 jest zawarty w tym przepisie? Biorąc pod uwagę systematykę ustawy, nie stosowałby się raczej do pozostałych artykułów tej ustawy.

I ust. 11. Po pierwsze, mamy tu odesłanie do art. 4, a jesteśmy w art. 4. Natomiast inna kwestia jest taka, że ust. 11 tak naprawdę z tym art. 4 nie jest związany. Wydaje mi się, że można by było ten ust. 11 wyodrębnić roboczo do art. 4a. Oczywiście podczas przygotowania sprawozdania, jeżeli byłaby zgoda, to odpowiednio byśmy go przenieśli. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Panie przewodniczący, poprawka w ust. 10 jest bezzasadna, bo określamy i dookreślamy tylko do granic art. 4. Jeśli chodzi o kolejną poprawkę, to akceptujemy ją.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli wydzielenie ust. 11 z tego artykułu.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Wtedy art. 4 będzie miał sens, żeby go przywoływać, tak? Dziękuję. Oczywiście nastąpi stosowna numeracja artykułów. Dziękuję bardzo.

Czyli art. 4 rozpatrzyliśmy wraz z poprawką i upoważnieniem dla Biura Legislacyjnego do dokonania korekt redakcyjnych.

Art. 5. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w art. 5 w ust. 3 jest propozycja redakcyjna. Wyraz „wpływają” proponujemy zastąpić wyrazami „są wpłacane”. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze inne uwagi? Nie ma?

Legislator Jacek Pędzisz:

Do art. 5 to już wszystkie uwagi.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poprawek nie zgłoszono. Stwierdzam rozpatrzenie art. 5.

Art. 6. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. W art. 6 będą trzy kwestie. Jeśli można je zaprezentować w następującej kolejności: w ust. 1 proponujemy zmianę redakcyjną. Tam jest napisane „w zakresie, o którym mowa w art. 4”. Proponujemy doprecyzować, ponieważ tam jest mowa zarówno o umowie jak i o obowiązkach. Czyli „realizacji umów, o których mowa w art. 4, i o obowiązkach, o których mowa w ust. 5, przepraszam, w art. 5”, podobnie jak to jest zapisane w ust. 2.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Odniesienie również do treści tych zapisów. Proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. W ust. 2 jest napisane „opinię w zakresie realizacji ustawy przez zakłady ubezpieczeń”. Wydaje nam się, że to jest jakiś skrót myślowy, ponieważ same zakłady ubezpieczeń nie realizują ustawy jako takiej, lecz realizują obowiązki z niej wynikające. Wydaje nam się, że można w jakiś sposób to przeredagować, tylko prosimy stronę rządową o jakąś propozycję, jeżeli można. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Proponowana przez nas zmiana „w zakresie sposobu realizacji ustawy”. Czy taki zapis możemy pozostawić?

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, dziękuję. Należy potraktować to jako korektę legislacyjną?

Legislator Jacek Pędzisz:

Tak, jak najbardziej jako propozycję redakcyjną.

I ostatnia kwestia. W ust. 5 zastanawialiśmy się jeszcze. Tutaj jest „w terminie 30 dni od dnia zebrania niezbędnych informacji”. Nasza propozycja była, czy ewentualnie nie zastąpić tutaj wyrazem „uzyskania”, ale państwo ze strony rządowej wyrazili obawy, więc tylko zwracamy na to uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Nie akceptujemy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czyli pozostaje taki zapis, jaki jest.

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Proszę bardzo, pani przewodnicząca

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Nie otrzymałam odpowiedzi. Te 30 dni, żeby to był krótszy termin. Na to pytanie nie otrzymałam odpowiedzi. Wydaje mi się, że znam pracę Komisji Nadzoru Finansowego od bardzo wielu lat. Wiem, że w tym zakresie – byłoby to zdecydowanie lepsze,

jeżeli już mówimy o dzieleniu się ryzykiem, o pomocy – Komisja Nadzoru Finansowego ma możliwość w o połowę krótszym czasie, czyli około 14 dni. Na pewno będę wnosić. Jeżeli dzisiaj zawarlibyśmy ten konsensus, to byłoby może i dobrze. Zatem dlaczego aż tak długo? Dlaczego 30 dni, skoro pani poseł Sowińska mówiła, że będzie wchodziło późno? Jeżeli jeszcze damy zebranie informacji i decyzja 30 dni, ta opinia Komisji Nadzoru Finansowego, to jest to długo.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, proszę bardzo, strona rządowa? To pewnie wynika z jakichś opinii KNF.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

To jest zapis w całości przygotowany przez KNF, więc to akurat jest...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Ale nie chcieliście państwo krócej?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Pytaliśmy, ale nie nalegaliśmy. Współpraca z KNF...

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

My będziemy nalegać. Dobrze, dziękuję bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Współpraca z KNF i zaangażowanie KNF jest...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy pani przewodnicząca zgłasza poprawkę w tym zakresie?

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Tak, oczywiście, Zgłaszam, żeby było nie 30 dni, lecz 14 dni.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Czy strona rządowa ma uwagi do tej poprawki? Nie?

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Do brzmienia nie, choć tak, jak mówię, optujemy za 30 dniami, ponieważ to zostało wypracowane w toku prac z Komisją Nadzoru Finansowego. Jeszcze tylko szczegółowo uzupełniając, sprawozdania, które będą przekładać, będą między innymi związane z pełną listą przedsiębiorców, którzy mają limity ubezpieczeniowe w zakładach ubezpieczeń. W związku z tym przeanalizowanie tego typu materiału nie jest rzeczą jakoś szczególnie złożoną, ale jednak pracochłonną.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Została złożona poprawka dotycząca skrócenia terminu dla Komisji Nadzoru Finansowego z 30 na 40 dni. Przepraszam na 14 dni. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Nie akceptujemy tej poprawki.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, w takim razie przystępujemy do głosowania. Pewnie chwilę trzeba poczekać.

Posel Krystyna Skowrońska (KO):

Poprosimy, panie przewodniczący, żeby zastosować system mieszany, dlatego że mamy kłopot z zalogowaniem się do systemu. Ci, którzy są na sali, mogliby... Mam, wchodzę, ale... Właśnie kilka razy. Raz mi się udało w ciągu dnia.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Przygotowujemy się do głosowania. Szczególnie mówię to do zdalnie głosujących. W takim razie proponowałabym, aby imiennie zapisać głosy, żeby później wiadomo było,

że ktoś dwa razy nie głosuje. Jeśli ktoś nie zdołał się zalogować, będąc obecnym na sali tutaj, to może zagłosować w sposób ręczny. Nie, jeśli oddał głos, to jest OK. W takim razie głosujemy. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią przewodniczącą Skowrońską? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Posłowie obecni na sali są wszyscy zalogowani?

Poseł Krystyna Skowrońska (KO):

Poza panią poseł Sowińską.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Poza panią poseł Sowińską. Dobrze. Czyli dopisujemy tylko ten jeden głos pani poseł Sowińskiej. Tak. Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 34 posłów. Za 10, przeciw 23, 1... O, 11 za, bo jeden ręcznie. Głosowało 35 posłów. Za 11, przeciw 23, wstrzymał się 1. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta.

To była jedyna poprawka to art. 6.

Stwierdzam zatem rozpatrzenie art. 6.

Art. 7. Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag. Poprawki nie wpłynęły.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 7.

Art.. 8. Biuro Legislacyjne. Tak, proszę bardzo. Nie, najpierw Biuro Legislacyjne, bo może wyjaśni.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo, bo pani poseł najpierw się zgłaszała.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Nie, chodzi o taką kolejność. Zawsze Biuro Legislacyjne na początku.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dobrze. Dziękuję, panie przewodniczący. Panie przewodniczący, szanowni państwo, jest generalna uwaga do art. 8. Zauważamy, że zmiana zaproponowana w art. 8 nie ma bezpośredniego związku z całą materią przedstawioną w projekcie ustawy, czyli od art. 1 do art. 7.

Druga kwestia to jest kwestia redakcyjna. Wyrazy „zapobieganiu lub łagodzeniu skutków sytuacji kryzysowych” proponujemy zastąpić wyrazami „zapobieganiu skutkom sytuacji kryzysowych lub łagodzeniu tych skutków” i dalej byłoby bez zmian. To jest uwaga redakcyjna. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. W sprawie tej redakcyjnej?

Podsekretarz stanu w MR Olga Semeniuk:

Redakcyjną akceptujemy.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, dziękuję. Biuro Legislacyjne oczywiście zgłosiło wątpliwość. Pani poseł Hanna Gill-Piątek, proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, ten artykuł zmienia ustawę o wykonywaniu zadań z zakresu promocji polskiej gospodarki przez Agencję Inwestycji i Handlu Spółka Akcyjna, czyli nie ma to nic wspólnego z zakresem ustawy, czyli jest po prostu to najzwyczajniejsza wrzutka. Teraz dodajemy do zadań agencji podejmowanie działań służących zapobieganiu lub łagodzenia skutków sytuacji kryzysowych. Jest to oczywiście godne pochwały, pod warunkiem, że ta agencja działałaby właściwie. Natomiast według faktów, które ujawnił „Puls Biznesu” na początku tego roku PAIH jest w bardzo złej kondycji. Chciałabym również zapytać: W jakiej kondycji jest instytucja, do której w tej chwili dolewamy pieniędzy, bo ona będzie mogła, jak rozumiem korzystać z funduszy COVID-owych, ponieważ są tutaj liczne skargi pracowników? Te zagraniczne biura handlowe, które miały powstawać zamiast wydziałów handlowych ambasad powstają, ale właściwie tylko na papierze, ponieważ zazwyczaj zatrudniają

jedną osobę, i to z ogromnymi trudnościami, dlatego że nie są to pracownicy dyplomatyczni. Oni również skarżą się na to, że na przykład nie mają ubezpieczenia zdrowotnego w tych krajach, w których pracują. Natomiast centrala PAIH w ciągu 2019 r. powiększyła zatrudnienie na stanowiskach dyrektorskich o 400%, czyli od 10 dyrektorów doszliśmy do 40 stanowisk dyrektorskich w samej centrali. Na rzeczywiste działania tej instytucji na świecie jakby nie starcza już pieniędzy. Moją wątpliwością jest to, czy dolewanie pieniędzy do instytucji, której – umówmy się – efekty działania są więcej niż mizerne, która budzi tak duże wątpliwości co do swoich mechanizmów działania i która jest tak naprawdę nieskuteczna w promocji gospodarczej Polski, jest zabiegiem właściwym? Ponadto jak na początku było, ten artykuł po prostu wystaje poza zakres ustawy. Z tego powodu składam poprawkę o treści „skreśla się art. 8” i proszę szanowną komisję o poważne rozważanie, czy tego artykułu po prostu nie wywalić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Jeśli chodzi o wyjaśnienie...

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Po pierwsze, stosunek do tej poprawki, a przy okazji uzasadnienie istnienia tego artykułu.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Na propozycję poprawki polegającej na skreśleniu artykułu nie zgadzamy się. Chcemy, aby art. 8 pozostał.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dobrze, ale w takim razie uzasadnienie jego istnienia.

Dyrektor Departamentu Rozwoju Inwestycji Ministerstwa Rozwoju Łukasz Gałczyński:

Uzasadnienie istnienia. Dobrze. Przede wszystkim uzasadnienie jest takie, że istnieje pilna potrzeba przekazania dodatkowych uprawnień do Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w związku właśnie z potrzebą przeciwdziałania COVID-19. Na tym etapie, abstrahując od oceny działalności PAIH, PAIH jest obecna na kilkuset rynkach, na których działają również polscy przedsiębiorcy, którzy mają daleko idące zobowiązania w zakresie współpracy, promocji czy różnego rodzaju form obecności na tych rynkach, w ramach których ściśle współpracują z PAIH i z jej zagranicznymi biurami handlowymi. W związku z tym istnieje uzasadniona potrzeba, aby te ZBH wesprzeć w zakresie realizowania zadań w tych nietypowych warunkach pandemii COVID, wielokrotnie odwoływanych imprez czy zmienianych warunków współpracy, które były przed pandemią wynegocjowane lub ustalone.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście abstrahując od działalności PAIH.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Lewica):

Dziękuję za to wyjaśnienie, natomiast cały czas podkreślam, że dajecie państwo po prostu nam jako opozycji dobre argumenty do rąk. Zapewne będziemy śledzić, co się dzieje z tymi pieniędzmi i jak agencja radzi sobie dalej, bo jak na razie, tak jak mówiłam, radzi sobie bardzo źle.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Wobec tego, że formalnie została zgłoszona poprawka o skreślenie art. 8, przystępujemy do głosowania nad poprawką. Mamy już uruchomione głosowanie. Kto jest za przyjęciem poprawki polegającej na skreśleniu art. 8? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o wyniki.

Głosowało 33 posłów. Za 12, przeciw 21, nikt się nie wstrzymał. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta. Zatem rozpatrzyliśmy art. 8.

Art. 9. Nie ma uwag. Poprawek nie zgłoszono.

Stwierdzam rozpatrzenie art. 9. Zatem przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy. Proszę o uruchomienie głosowania. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy wraz z przyjętymi poprawkami? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę wyniki.

Głosowało 32 posłów. Za 24, przeciw 6, wstrzymało się 2. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy zawarty w druku 431.

Jeszcze poseł sprawozdawca.

Poseł Zdzisław Szipera (PiS):

Wnioskuje, żeby pan przewodniczący Henryk Kowalczyk był sprawozdawcą tej ustawy przed Sejmem.

Przewodniczący poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Nie widzę.

Wobec tego stwierdzam, że poseł Henryk Kowalczyk będzie sprawozdawcą tej ustawy.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia Komisji. Przypominam członkom Komisji Finansów Publicznych, że o 17.15 – zwracam się szczególnie do tych, którzy uczestniczą zdalnie – będą głosowania nad absolutorium i również nad zgłoszonymi negatywnymi opiniami do poszczególnych części budżetowych.

Zamykam posiedzenie. Dziękuję bardzo.